

Sygn. akt II Ca 917/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Nowicka

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SR Kamil Majcher (del.)

Protokolant: Alicja Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2015 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko Województwu (...)

o zapłatę **1.701,34zł**

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 18 sierpnia 2014 r., sygn. akt I C 1440/13

I oddala apelację;

II zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 90zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 917/14 (transkrypcja wygłoszonego uzasadnienia)

Początek tekstu

[Przewodnicząca 00:00:00.489]

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Okręgowy w Świdnicy po rozpoznaniu w dniu dzisiejszym na rozprawie sprawy z powództwa K. S. przeciwko Województwu (...) o zapłatę 1.701 złotych 34 groszy na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 18 sierpnia 2014 roku sygnatura akt I C 1440/13 w punkcie pierwszym oddala apelację, w punkcie drugim zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 90 złotych kosztów postępowania apelacyjnego. Będzie wygłoszone w sprawie uzasadnienia. Sąd Okręgowy rozpoznając apelację podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego jako uzasadnione zebranych w sprawie materiałem dowodowym i zważył, że apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu, a jej zarzuty i wnioski nie podważyły słuszności zaskarżonego wyroku stanowiąc jedynie nieuprawnioną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji zmierzającą do przedstawienia korzystnego dla skarżącej stanu faktycznego. Niezasadny jest zarzut obrazy przepisów prawa procesowego artykułu 233 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez przekroczenie granic

swobodnej oceny dowodów na skutek dania wiary zeznaniom powoda oraz pominięciu ustaleń i wniosków zawartych w opinii biegłego J. Z. oraz artykułu 231 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez skonstruowanie domniemania, iż z racji znajomości przez powoda drogi i stanu jej nawierzchni zachował w chwili zdarzenia szczególną ostrożność. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów odpowiada kryteriom z artykułu 233 paragraf 1 Kodeksu postępowania cywilnego i nie jest dowolna, a także znajduje oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów określonych w artykule 233 paragraf 1 k.p.c. i musi się ostać choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd artykuł 233 paragraf 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko to może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłość poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu, nie jest wystarczające dla podważenia tej oceny. Takiej niewadliwej wszechstronnej oceny przeprowadzonych dowodów dokonał Sąd Rejonowy, a apelacja skutecznie jej nie podważała. Wbrew jej zarzutom nie było podstaw do przyjęcia, że powód przyczynił się w 30 procentach do powstania szkody, na skutek niezmnieszenia zawczasu prędkości jazdy, przez co należne mu odszkodowanie powinno zostać pomniejszona o 511 złotych. Do zdarzenia doszło w terenie niezabudowanym, na którym obowiązywało ograniczenie prędkości do 40 kilometrów na godzinę. Na drodze był umieszczony znak ostrzegawczy (...), oznaczający nierówną drogę i tabliczka T2 określająca długość nierówności, czyli obowiązywania znaku ostrzegawczego. Jak wynika z zeznań świadka B. S. inspektora w zakresie utrzymania dróg u strony pozwanej, w chwili zdarzenia stan nawierzchni drogi był zły i kwalifikowała się ona do modernizacji, która faktycznie miała miejsce w 2012 roku. Na drodze były liczne dziury o mniejszej lub większej średnicy oraz głębokości. Powód znał te drogi, bo często z niej korzystał i wiedział, w jakim stanie technicznymi jest jej nawierzchnia. W momencie wypadku jechał z prędkością między 30, a 40 kilometrów na godzinę. Dziura, w którą wjechał samochodem znajdowała się za zakrętem, więc jej rozmiary nie były widoczne z daleka. Ponadto powód nie mógł jej ominąć, bo musiałby wjechać na pas ruchu dla pojazdów jadących z naprzeciwka, który był zajęty. Powyższe wynika z zeznań świadka D. S. i powoda, którym nie można odmówić wiarygodności. Tymczasem biegły w swojej opinii przyjął, że powód wjechał w dziurę przed zakrętem i powinien zawczasu zmniejszyć prędkość jazdy zanim nastąpiła dająca się przewidzieć niebezpieczna sytuacja, bo była wówczas dobra widoczność na drodze i znaczne nierówności na drodze były nietrudne do zauważenia. Zadaniem biegłego nie jest ustalanie stanu faktycznego sprawy, bo to należy do Sądu, opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału w sprawie, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Zatem jeśli biegły dokonał oceny zachowania powoda w chwili zdarzenia umiejscawiając to zdarzenie w innym miejscu jezdni, niż ten, na którym do zdarzenia doszło faktycznie, to mając na uwadze zasady logicznego myślenia i doświadczenia życiowego oraz wiedzy powszechnej w aspekcie, których Sąd może kontrolować sferę merytoryczną opinii, nie można podzielić tych wniosków biegłego, co do przyczynienia się powoda do powstania szkody. Biegły jednoznacznie stwierdził w opinii, że bezpośrednią główną przyczyną uszkodzenia pojazdu powoda był zły stan nawierzchni jezdni, to znaczy znaczne powyżej 5 centymetrów głębokości dziury, których nie przewidział kierujący. Ponadto wskazał, że nie można wyliczyć z jaką prędkością musiałby jechać powód, aby ominąć wyrwę, bądź by zminimalizować skutki wpadnięcia samochodu w dziurę. Stwierdził też, że niemożna z całą pewnością przyjąć, że w przypadku ograniczenia prędkości do 10, 15 kilometrów na godzinę nie doszłoby do powstania szkody lub rozmiary tej szkody byłyby mniejsze. W tej sytuacji nie ma podstaw do przyjęcia przyczynienia się powoda do powstania szkody i obniżenia odszkodowania zgodnie z artykułem 362 Kodeksu cywilnego. O przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody można mówić wówczas, gdy jego zachowanie stanowi adekwatną współprzyczynę powstania tej szkody. Przyczynienie występuje wówczas, gdy w określonym stanie faktycznym sprawy można dojść do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda by nie powstała, albo przybrałaby mniejsze rozmiary. W rozpoznawanej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do przyjęcia, że powód swoim zachowaniem wpłynął na zwiększenie się szkody, bo jechał z prędkością, która w warunkach panujących na drodze nie była prędkością bezpieczną i tym samym powód nie naruszył artykułu 19 ustęp 1 ustawy z 20 czerwca 1987 roku Prawo o ruchu drogowym. Ten sam artykuł 19 powyższej ustawy w ustępie drugim stanowi, że kierujący pojazdem jest zobowiązany jechać z prędkością nieutrudniającą jazdy innym kierującym i hamować w sposób niepowodujący zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia. Ewentualne gwałtowne zahamowanie po wyjściu z zakrętu przez powoda mogłoby przy natężeniu

ruchu na drodze wojewódzkiej stworzyć sytuację niebezpieczną dla innych użytkowników drogi. Na marginesie należy jeszcze wskazać, że samo ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego do szkody nie skutkuje obowiązkiem zmniejszenia mu odszkodowania, a jest jedynie warunkiem miarkowania odszkodowania, co oznacza tyle, że Sąd powinien zbadać czy w okolicznościach danej sprawy zmniejszenie odszkodowania powinno w ogóle nastąpić. W tej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego nie można premiować strony pozwanej za ewidentne zaniedbania obowiązku utrzymania drogi w należytym stanie i w związku z tym, Sąd Okręgowy mając to na uwadze oddalił apelację, stosownie do artykułu 385 Kodeksu postępowania cywilnego, a o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie artykułu 98 Kodeksu postępowania cywilnego w związku z artykułem 391 paragraf 1 Kodeksu postępowania cywilnego, obciążając tymi kosztami w całości stronę przegrywającą, czyli stronę pozwaną. To wszystko dziękuję.

[koniec części 00:08:21.768]